

LUDWIK STASIAK.

# Nomen non est omen.

Humoreska.

Ilekoć razy byłem w Czechach, zawsze pracowałem nad tem, aby się Czesi z Niemcami pogodzili. Być może, że ktoś ma pracę nazwie trudem Syzyfa, który chce marną swą siłą dźwigać w górę skałę Tatr, postawić Giewont na Garłuchu — niechże ludzie mówią co chcą, słowa mnie od czynu nie odstraszyły. Odpowiadałem ludziom, że gdyby tysiące robiło to samo, co ja, zgoda czesko-niemiecka byłaby niedługo faktem dokonanym. Praca moja była kroplą, czas i dobra wola ludzka zmienią ją w morze. Dziś ufność ma i wiarę straciłem, gożenia Czechów z Niemcami zaprzestałem. Stało się to z następujących powodów.

Gdy przybyłem do jednego z dwujęzycznych miast północnych Czech, zacząłem bezzwłocznie moje apostolstwo. Prosto z hotelu poszedłem w miasto, aby złożyć wizyty ludziom zajmującym ważne stanowiska społeczne i agitować wśród nich na rzecz mojej idei. W samym rogu rynku dom ozdobny, na domu złota tablica, na tablicy napisane: „Jaroslav Priskocil, notaryusz“. Wszedłem do biura. Natychmiast przystąpiłem do rzeczy. A trzymać się będę zwykłej mojej metody. Zawsze sprawę zgody chowam na ostatni plan, rozpoczynam zaś od schlebienia narodowej dumie, nie waham się nawet uderzyć w dzwon skrajnego szowinizmu. I teraz tak zaczęłem. Przedemną jest notaryusz Jaroslav Priskocil... Przecie notoryczny Czech. Nie tylko nazwisko jego Priskocil świadczy o tem, ale i fizygnomia, ta nasza słowiańska twarz. Rzekłem po czesku:

— Dzień dobry panu. Cieszę się, że mogą złożyć uszanowanie drogiemu pobratymcowi. Przyszedłem do pana, aby zacisnąć węzły braterstwa słowiańskich narodów. Bo zwycięstwo słowiańszczyzny jest tylko kwestią chwili. Zabrali nam połabską ziemię, my ich na Łabę wnet wyrzucimy. Wyrzucimy Niemców z Czech, Morawy, Ślązka, wytepiemy w Łużycach, oczyścimy z nich Meklemburg i Rugię. Jaroslav Priskocil powstał. Widzę jak krew napływa do jego na wskrós słowiańskiej twarzy. Zacisnął pięście:

— Herr Gott verfluchter Bagaż, slawisches Gesindel, Kuryelejson, Alleluja!

Rzucił się na mnie, chwycił mnie za kołnierz i wyrzucił za drzwi. Bo ten Jaroslav Priskocil był jednym z najbardziej zażartych szowinistów niemieckich.

Dla idei trzeba cierpieć, ja cierpię i nie zrażam się niepowodzeniami. Mimo niepowodzenia trudzę się dalej. Koło „Narodnego Domu“ jest złota tablica. Na tablicy napisane: Rudolf Knechthuber, adwokat. Wszedłem natychmiast do adwokackiego biura. Cóż za wspaniały typ Niemca ten Knechthuber! Niebieskie oczy, czerwona twarz, długa, czerwona jak płomień broda, wykapany krzyżak, którego na Grunwaldzie Matejki Tatar na stryczek złapał. Mówię po niemiecku:

— Dzień dobry panu, panie Knechthuber. Sprawa mi to prawdziwą przyjemność, że poznaję dzielnego przedstawiciela narodu Germanów. Jestem pełnym szacunku dla wielkiego narodu, imponuje mi olbrzymi geniusz niemieckiego Vaterlandu. Do-

brze powiedział sławny na cały świat dramaturg, cesarz Wilhelm II, że Niemcy są solą ziemi, genialnie scharakteryzował: *König Preussen, Deutschen voran*. Tak jest! Niemcy są kwiatem narodów, Niemcy są pochodnią, za którą ludzkość idzie. Przekleństwo tym, którzy chcą Germanii zedrzyć wieniec laurowy z białego czoła, ona strąca wszystko co niemieckiej ojczyźnie na drodze stoi...

Słowa moje zamroził wzrok Rudolfa Knechthubera. Z czerwonego stał się on purpurowym. Zerwał się z krzesła na równe nogi.

— Hrom a peklo!!

— Pan mówisz...

Pyta się adwokat syczącym głosem:

— Iste Vy nemece?!

— Ubóstwiam niemieczkę.

Rzucił się Knechthuber, po pokoju czegoś szuka, na etażerze stał wazon z palmą.

— Ty sakramentska potvoro, ty nemecka cholero!

Rozbił Knechthuber wazon na mej głowie, szuka kija, kija nie znalazł, oderwał więc nogę od stołu.

— Ty vosklyvy sibenickiku, że by te hrom zabil, że by te vsecky dābli vzali.

Połamali mi kości. Bo ten Rudolf Knechthuber, to był nieprzejednany czeski radykał.

Trzy tygodnie leczyłem się w szpitalu. A przez ten czas przyszedłem do przekonania, że lepiej nie kłaść palca między drzwi...

KONIEC.

## Zagadki do nagrody

### Szarada.

Ułożył Stefan Spunda, Skala.

Pierwsza, druga, trzecia, imię  
Szukaj w kalendarzu,  
Pierwsza, czwarta, rodzaj jazdy  
Zgadnij luminarzu.  
Piąta wreszcie, chociaż krótka  
Mówi za się wiele,  
Zna go przecież Polska cała  
Zwazcie przyjaciela.  
Ciepłota łatwo odgadnięcie  
Tylko cierpliwości,  
Jestto miasto nadto słynne,  
Znane z swej przeszłości.

### Zagadka literacka.

Ułożył K. Chodkiewicz, Zbydniów.

Podane wyrazy tak poprząstawić, by ich pierwsze litery dały nazwisko, trzecie zaś dwie powieści polskiego powieściopisarza: Czechy, Ebro, gatunek, irysy, kategoria, reumatyzm, Styr, uszko, zakon.

## Z półek księgarskich.

»Antkowe wesele«, »Wiosna«, »Kiełzyć i słońce« — Trzy jednoaktowe komedye Zygmunta Przybylskiego, ukazały się na półkach księgarskich, nakładem Gebethnera i Wolfa w Warszawie.

Teatry amatorskie zdobyły w tych utworach niepospolitą atrakcję, wiadomo bowiem, że jednoaktówki Przybylskiego jak najchętniej są grywane na wszystkich scenach i scenkach i cieszą się nadzwyczajną popularnością. Żaden teatr amatorski nie obejdzie się nigdy bez komedyi Przybylskiego i w tym względzie bierze on zawsze rekord przed innymi autorami. Ostatnie trzy nowości, zaledwie się ukazały w handlu księgarskim, znalazły licznych nabywców wśród organizatorów scen amatorskich. Nie potrzebujemy dodawać, że obok naturalnego wdzięku i dośladnego humoru, nowe utwory Przybylskiego doskonale się nadają do gry improwizowanych artystów. Doczekają się też prawdopodobnie kilku wydań, jak dawne popularne: »Bzy kwitną«, »Pierwszy bał«, »Pożegnanie«, »Schadzka« »Fotografia Jedrusia« itd.

## Rozwiązanie zagadek z Nru 24.

### Logogryf.

Z, oda, fresk, Marsylia, Akwizgram, Grochów, mazur, Buř, p, Noe, Indye, Lourdes, Kordyliery, Carmen Sylwa, Teofil Lenartowicz, Obrona Częstochowy.

Z deszczu pod rynnę.

### Logogryf.

P, Noe, kozik, Majora, bilet, Tyr, Haman, baryton, lalka, Powąski.

Pozory mylą.

### Łamigłówka.

G, nos, Jalta, parodia, Wawer, lln, n. Gołwin.

Dobre rozwiązania nadesłali Pp: K. Fuchs Czeremchów, M. Świtlikowa Rzeszów, Mikołaj Rechoński Kołomyja, F. Niepokój Krosno, M. Malaczyński Pikułowie, M. Arbesbauer Lwów, Towarzystwo »Zgodza« Krosno, E. Bogdalska Koropuż, J. Kierska Truskawiec.

Nagrodę przez losowanie otrzymał p. Mikołaj Rechoński w Kołomyi. Prosimy o nadesłanie 72 h. na koszt przesyłki.

Za dobre rozwiązanie wszystkich powyższych zagadek przysłała Redakcja pół kilograma pomadek o mieszanych smakach, z cukniem A. Piaseckiego w Krakowie.

## Odpowiedzi Redakcyi.

Fani J. E. L. w Dąbrowie Górniczej: W odpowiedzi na jej pismo donosimy, że nie możemy brać odpowiedzialności za skuteczność środka leczniczego, o który zostaliśmy zapytani. Kosztuje on 10 koron austriackich i bywa wysyłany tylko za poprzednim nadesłaniem tej kwoty.

## M. Freilich

znany lekarz chorób przepuklinowych, we Lwowie, ul. Grodecka 35, który potrafił usunąć najcięższe wypadki ruptury z prawdziwym mistrzostwem bez użycia noża i innych (krwawych uszkodzeń) operacji, otrzymał za swoje zasługi lekarskie wielki złoty medal i wieniec honorowy na tego rodzaju wystawie, jaką była III-cia międzynarodowa wystawa we Florencji.

Od obu uczonych, z których członkostwa w naszych przedsiębiorstwach jesteśmy dumni, także w tem miejscu w imieniu całego naszego sekretariatu i sztabu współpracowników

### najserdeczniejsze życzenia i uznanie

panu Freilichowi wyrażamy.

Największa i drogocenna biblioteka Włoch, »Biblioteca Marciana« w Wenecji przyjęła z wdzięcznością rozprawę p. M. Freilicha o jego leczeniu ruptury.

## We Lwowie, ulica Halicka 10

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że z dniem 15 czerwca b. r. objąłem na własność od mego ojca JÓZEFA JANKOWSKIEGO

## Pierwszą elektryczną fabrykę wyrobów masarskich

Celem postawienia fabryki na odpowiedniej stopie, wymaganej tak pod względem higieny, jakoteż pod każdym względem postępowego urządzenia, znaczenia jej rozszerzyłem, zaopatrzyłem w najnowsze i najlepsze systemy maszyny pędzone siłą elektryczną, przyjąłem doborową czeleść, słowem — postarałem się uczynić wszystko, eokolwiek do podniesienia i oświetlenia tego rodzaju zakładu przyczynić się może.

Upraszam P. T. Publiczność o łaskawe zwiedzenie przy sposobności lokalu i fabryki, spodziewam się, że znajdą sobie łaskawe względy P. T. Publiczności.

26—29

Z największym poważaniem i szacunkiem

**Stanisław Jankowski**

We Lwowie, ulica Halicka 10

Telefon 43.

# KRAKÓW

Telefon 43.

## Magazyn HENRYKA SCHWARZA Grodzka 13

wełny, jedwabie, okrycia, żakiety, kostiumy, bluzki, halki.

## GRANICA

Stacya kolei W.-W. Ruble, austriackie korony, franki itp. sprzedaje i kupuje najkorzystniej dla pasażerów Specjalny Kantor wymiany wszelkich monet WŁADYSŁAWA HERTZA na stacyi »GRANICA«. Pociągi tak przychodzące jak i odchodzące zatrzymują się przeszło godzinę. Kantor znajduje się w westybulu dworca naprzeciw kas biletowych stacyi »GRANICA«.

## \* Hotel Victoria

Telefon 780

Kraków, ulica Zwierzyniecka 6.

Telefon 780

piękne położenie, obok plantacji, centrum miasta, 2 minuty od rynku, stacya tramwaju elektrycznego, nowo odrestaurowany i powiększony poleca pokoje umeblowane od K 1 — za dobę wraz z obsługą. Nowo otworzona Restauracya i Kawiarnia. — Postanice hotelowy do każdego pociągu. — Łazienki w

## Hotelu Victoria \*